

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 29.

Z KRAKOWA DNIA 10 KWIETNIA 1822 ROKU WE SRODE.

— Z Krakowa. —

M O W A

*JW. Felixa Grodzickiego Marszałka
Seymu Rzeczypospolitey Krakow-
skiej, miana przy ukończeniu Obrad
Seymu na Sessyi dnia 7go Stycznia
1822 r.*

SZANOWNI REPREZENTANCI !

Dziś jest moment, w którym Prawo Obradom Waszym zakres, Urzędowaniu Marszałka, ostatni obowiązek przepisało; najmilszy zaście, kiedy po ciągłym ścieraniu się zdań, w końcu wolnych i otwartych sporów, zapatrując się na uchwalone prawa, i wybory osób do Urzędów, może dzielić z ludem tego kraju uwielbienie Reprezentacyi, której miał szczęście przewodniczyć, i skutkiem samym ukończonych Obrad, pochwała Konstytucyjną ustawę wolnego i niepodległego kraju.

Nie może być wątpliwą dobra chęć Rządu, i skutek tej pomyślny tam, gdzie każdy Urzędnik, każdy czyn, każdy obowiązek publiczny, pod niepodległym okiem i zdaniem jawnie roztrząsany i wolnie rozsądzany bywa: Musi tam prawda i sprawiedliwość zwyciężać, cnota i zasługa górować.

Dowiedliście te wyborem Prezesa Senatu; powołując do naczelnictwa Rządu, głosem poiednanym serca i rozważę tę samą Osobę, której życzliwości, poświęcenia się, gorliwości i prac, przez ciągłych lat sześć, sami doznaliście. — Uznaniem zasługi Jego, sobie pociechę serc, krajowi dalsze korzyści zapewniłicie.

Nie mniejszym dowodem zasadnego rozsądku są wybory Wasze reszty Urzędników, jawnie okazujące: żeście na zdatność tylko i cnotę wzgląd mieli.

Uchwalając połowę dochodu z Loteryi na fundusz dobroczynności, i ustanawiając dom roboty, z osobnem uposażeniem, iak cierpiący ludzkości pomoc, tak krajowi porządek i obyczajom wsparcie przynieśliście.

Wam winien kraj urządzenie służących, czeladzi, wyrobników, tyle do swobód domowych, do zapewnienia gospodarstwa, do obyczajności luźnego ludu przykładające się.

Wywłaszczeniu, warunki, i granice ugody i względy przepisaliście słuszne i sprawiedliwe.

Wskazaliście tutejszym mieszkańcom Starożakonnych ścisłejsze dopełnianie obowiązków, iakie Prawo przy za

wieraniu ślubów małżeńskich zachowane mieć chce.

Odebrało od Was wysłużenie nagrodę, publiczna usługa Teatru Narodowego pomoc.

Uwolnieni zostali Sędziowie Pokoju i Wóyci gmin od osobistego podatku, zmniejszone niektóre opłaty stępla, zapewniony przychód i rozchód skarbu na potrzeby krajowe. I tak we wszystkich Waszych postanowieniach, pogodzono dobro ogólne z słuszością i sprawiedliwością dla szczególnych, świadczą o szlachetnym i uczciwym duchu, który Was ożywia.

Zstępście więc Zaeni Mężowie z tych miejsc, na których Was zaufanie Współziomków posadziło; zstępście z czystym sumnieniem, z radością dopełnionej wiernie powinności, z chlubą godnego Was i waszego Narodu postępowania.

Dziękować Wam będą Współobywatele Wasi, za własne Wasze czucie i zalety, które sobie tak odbytym Seymem zgottowaliście. — Ja zaś w sercu moim dożgonną Wam zachowam wdzięczność: że powoławszy mnie do przewodniczenia Wam w obradach, dzielić mi pozwoliliście Waszą chlubę, cieszyć się Waszą zasługą i składać teraz tę Laskę z swobodą sumnienia: że jeżeli nie we wszystkich odpowiedziałem oczekiwaniu Waszemu, starałem się w ničem nieuchybić obowiązkom moim.

Stanisław Hrabia Szaniawski, były Kraczy Kor: Orderów Orła białego i Świętego Stanisława Kawaler, Mąż pełen cnót Obywatelskich, opatrzony Świętymi Sakramentami, licząc lat 72 dnia 6go Kwietnia 1822 rana dni życia swego

iego tu zakończył.

Z Paryża d. 23 Marca.

Rozporządzenie Królewskie nakazuje, aby obiory deputowanych na miejsce wychodzących zaczęły się po departamentach od 3 Kwietnia. — Dziennik Sporów czyni uwagę, iż obiory dla przeszłych Ministrów były przestrahem i odciągali je ile tylko mogli. Gotowano się iak do walki o życie i śmierć, nieoszczędzano ani obietnic, ani grózb. Teraźniejsi Ministrowie uprzedzają czas obiorów i spodziewają się z pewnością, iż nastąpią w duchu konstytucyi.

Sąd pierwszy instancyi wydał wyrok, iż oskarżenie przeciw zabranynemu Nrom dziennika Konstytucjonisty nie ma miejsca. — Tenże dziennik umieścił artykuł z Angielskiej gazety Gonicie, która zastanawia się nad tonem naszej izby Deputowanych. W Parlamencie naszym (wyraża ta gazeta) nie śmianoby krzyczeć na P. Burdetta: mulez buntownika! iak niedawno w izbie Deputowanych na P. Constant krzyczano.

Margr- Chateaubriand miał onegdaj u Króla posłuchanie pożegnania i w następujący wtorek wyedzie na swoje poselstwo do Londynu.

Rozmaici kupcy w Lyonie odebrali listy od nie wiadomej ręki z pocztowym znakiem z Grenoblu, w których im piszą, że Jenerał Berton na czele 800 ludzi idzie z Grenoblu do Lyonu. Jest to bezwątpienia robota fakcyi i policyią dokłada wszelkiego starania dla odkrycia autora tych listów.

Przez telegraf nadeszła tu wiadomość, że w Port-de-Beauvoisin w departamencie Isery wybuchnęło powstanie, którą jednak w krótce przytłumiono.

zostało, i hersztów jego uwięziono.

Uwięzieni tu Anglicy zostali uwolnionemi. Za przyczynę ich uwiezienia podają: że policya odebrała wiadomość, iż nieiaki Macerena, który wydał kilka pism o Neapolu, jedzie do Paryża, przeciw któremu P. Williams wystąpił z służącym swoje konie. Gdy jednak nie pokazało się nic o tem z jego papierów, został uwolniony, równie iak Major Baldwin.

Monieur (brat Króla) wyzdrowiał zupełnie i znaydował się d. 20 na nabożeństwie w kościele S. Wincentego.

Z Londynu przebiega tu teraz wiele gońców do Petersburga.

Xże Chrystyjan Duński odwiedził niedawno tutejszy Szpital Dzieciątka Jezus.

Dziennik Chorągiew biała zawiera następujący wyimek z prywatnego listu z wysp Jońskich: Znieśiałą tajemnicą widzieliśmy tu znaczną licznę wysiadających z okrętu w Tareckich ubiorach rannionych, dowódca ich nawet miał zgruchotaną rękę i narzekał w Angielskim języku. Zachodzi więc pytanie dla czego mundur naszych wojowników zamienili się na ubiór wschodni, i czyli z którym z Europejskich Mocarstw zostaliśmy w wojnie, że tylu znaydować się może rannionych?

Z Brodnicy d. 18 Marca.

Na dniu dzisiejszym odbył się w Kościele tutejszym uroczysty pogrzebowy obrządek JW. Wybićkiego, Senatora Woiewody Królestwa Polskiego, Kawalera orderu Orła białego, urzędnika legii honorowej, przy licznie zgromadzonem duchowieństwie i Obywatelach. JW. Zakrzewski, Prezes byłej Izby Adm. Depart. Kaliskiego w wymównym głosie oddał należną pochwałę zasługom i

rzadkiemu charakterowi zmarłego Senatora; prócz tego mówiło kilku świątłych duchownych; JW. Infułat Ostaszewski celebrował, zanosząc modły swbie wraz z innem duchowieństwem do Naywyższego Pana za duszę zmarłego. Po ukończonym obrządku obywatele zanieśli zwłoki zasłużonego Senatora do miejsca wiecznego odpoczynku.

Od brzegów Menu d. 26 Marca.

Patronowie w Kassel umówili się pomiędzy sobą, iż od ubogich stron bezpłatnie stawiać będą w sądach.

Kierunek osmem korpusem woyska związku Niemieckiego przeszedł na teraźniejszy rok na Wirtemberg i poruczony został Maiorowi Baumbach.

Wysłany do Wiednia Rossyyski Senator Tatiszew mieć ma znaczenie nadzwyczajnego posła. Względem jego zlecenia nic jeszcze urzędownie nie wiadomo.

Sztuttgardska gazeta dworska zawiera co następuje: "Pomiędzy nierozsądnemi wieściami, które gazety w tej chwili głoszą, celuie szczególniey w gazecie "Goniec Niderlandski,, artykuł następujący: "Z listów dowiadujemy się z Niemiec, że Grecyia wyniesioną zostanie na królestwo na rzecz Króla Wirtembergskiego, bliskiego krewnego Cesarza Rossyi., Z tegoż źródła zdaje się pochodzić wieść dawniejsza, która oddaie pod dowództwo Króla Wirtembergskiego woysko Polskie przeciw Turkom. Łatwo demyslić się można zamiaru rozszerzania tak fałszywych wieści, które na pogardę tylko zasługują.

Przy okropnem szturmie Greków do Napoli di Malmasia zginął Kapitan Lesing, któremu kula nogę strzaskała.

Xże Orleanu kupić kazał z zbioru o:

344
brazów zmarłego Jenerała Rapp obraz śmierci Xcia Poniatowskiego przez Werneta malowany.

D. 25 b. m. zgromadzą się Stany Fadeńskie, a d. 26 Nassauskie.

W Ameryce północney żałują się na brak ubiegających się o związki małżeńskie i wstręt do tego stanu. Jedno z pism tamtejszych podaje następujący zaradczy sposób: "Zadna dziewczyna od tego roku nie ma nosić stroju, któregoby przynajmniej w części sama nie zrobiła; żadna dziewczyna nie ma iść pasztetu lub puddinga, poki go sama ugotować nie umie. Tak wychowana dziewczyna ma mieć wartość 500 funt: szterlingów kapitału.,,

Bankierowie Paryczy (pisze jedna z gazet Niemieckich) mający związek z Petersburgiem, odebrali ztamtąd przez szafetę wiadomość, iż Dwór Rosyjski podał znakomitszym Mocarstwom Europejskim ważne oświadczenie względem stosunków swoich z Portą. Wojna Rosyi z Turcyą jest nieochybna, tem bardziej, iż w czasie posłania z Petersburga listów do Ajentów dyplomatycznych Rosyjskich za granicą, wyprawiono razem officerów głównego sztabu do rozmaitych korpusów wojska z rozkazami tyczącemi się ich działań. W krótkie więc spodziewać się wypada wiadomości o ruszeniu korpusów, mających należeć do wyprawy przeciwko Turcyi. Też listy donoszą na koniec, iż N. Cesarz Alexander ma w środku Marca wylechać z Petersburga do wojska w towarzystwie kilku pierwszych urzędników krajowych, i Ministra Hr. Capodistrias.

Z Londynu d. 23 Marca.

Gazeta Morning - Herald donosi: że Wiceprezes Izby handlowej P. Wallac proponuje Londyn zrobić miastem składowym dla zagranicznych fabrycz-

nych towarów, tak ażeby cudzoziemcy mogli ztąd bydź obcemi i krajowemi fabrykatami zaopatrzonemi.

Z Chin piszą, że Cesarz zabronił bawienia w swych krajach Europejskim misyjonarzom, którzy rozszerzali tam wiarę Chrześcijańską.

Od oswobodzenia południowej Ameryki tak wielkie obiecują sobie korzyści z użycia parowych machin w kopalniach złota i srebra w Peru i Chili, iż akcyje kopalniane poskoczyć miały od 400 do 1200 dolarów.

Z Madrytu d. 11 Marca.

Onegdaj postanowiły Stany przywołać przed kratę Ministrów spraw wewnętrznych, wojennego i sprawiedliwości, dla zdania sprawy o przyczynach zaburzeń po prowincjach, iako też powstawaniu przeciw konstytucyi, prześladowaniu patriotów, i o przedsięwziętych przeciw tem zdrożnościom przez rząd środkach. W wieczór przybyli Ministrowie, odpowiedzieli na multo pytań względem Katalonii, Andaluzyi, Murcyi i Kastylii, i usiłowali okazać, że te zaburzenia należy więcej przypisać prywatney nienawiści, kłótni pomiędzy officerami, i t. d. niżeli duchowi powszechnego nieukontentowania, i że od zaczęcia swojego urzędowania dokładają wszelkiey staranności dla przytłumienia tych nieznank. Odpowiedzi ich nie zaspokoify jednak niektórych członków, i tak dalece dopytywali się o różne okoliczności, iż aż Prezes Riego, dla utrzymania porządku, oświadczyć musiał: że Ministrowie przybyli dla zdania sprawy, ale nie dla badania. Ministerowie składali naturalnie większą część winy na swoich poprzedników. Prezes proponował, aby zalecić dotyczącej kommissyi ułożenie projektu powszechnego przebaczenia za spiski prze-

ciw konstytucyi, wyławszy hersztów.

Minister Aruvelles wspomniał także w swoim zdaniu sprawy o smutnym stanie duchowieństwa. P. Suira dodał, iż niektórzy z nich o mało z głodu nie umierał; i dziwić się nie można, że nie nawiadzą konstytucyi.

Oneg'ay pułki Ferdynanda 7go i grenadyerski gwardyi pobiły się z sobą za bramą Toledo. Rozbroił je Jenerał Morillo oddziałem jazdy; wszelako 10 ludzi zabitych, a 30 ranionych zostało. Pierwszy pułk krzychał: niech żyje Riego! a drugi Morillo! Mówią, iż Jenerał Morillo został z powodu tego wypadku przed kratę Stanów powołany.

Król podczas świąt wielkanocnych pojechać ma z Aranjuez do Toledo.

Zaprowadzają teraz w całej Hiszpanii woz we poczty. Dotąd znajdowała się tylko na jednym gościńcu z Madrytu do Francyi.

Mówią, że Hr. Toreno przeznaczony jest na posła naszego w Paryżu.

Z Lizbony d. 5 Marca.

Minister nasz spraw zagranicznych podał Stanom notę od sprawującego Angielskie interesa względem zmiany taryfy celney co do Brazylii, którą do kommissyi handlowey odesłano.

Sprawa Hr. Arcos ukończona już została.

Z Algieru d. 28 Lutego.

Pannie tu zupełna spokojność, ponieważ nie ma tu Greków, ani bogatych Chrześcijańskich kupców. Milicyja nie jest liczna, ale Dey ma ją zawsze na oku, ponieważ przekonany jest, iż gdyby iej się tylko nadarzyła sposobność zarazby go zamordowała. Prawie nigdy nie wychodzi z warownego swojego

zamku, oddala od siebie osoby porządane, i otoczony tylko jest rodziną swoją. Może mu się zatem uda dłużej nad swoich poprzedników panować. Jakoż pannie już lat 4 co dla Deja Algierskiego jest nadzwyczaj długo! Stosunki jego z wszystkimi Europejskimi Mocarstwami są spokojne.

Korsarska nasza flotta znajduje się od Września na morzu i zawinęła niedawno z Turecką do Dardanellów. Nie powróci tu zapewne, póki tylko wojna ciągnąć się będzie.

W ciągu roku zeszłego następujące kupieckie okręty odwiedziły port nasz: 7 Angielskich, 7 Francuzkich, 8 pod Maurytańską i Turecką banderą, jeden Neapolitański, 2 Rosyjskie, 10 Sardyńskich, 2 Toskańskie, 3 Austriackie i 6 Szwedzkich.

Z Stambułu d. 26 Lutego.

Gdy nadeszła tu głowa Ali Baszy Janiny, poczynił Sułtan wiele łask, wykupił niewolników w Bagno, uwolnił z więzienia kilkunastu Ormianów i wielorakim sposobem okazywał swą radość. Natchoyniey jednak obdarzył przeciwnika Alego; wyniósł go na Xcia krwi i z nieograniczoną władzą mianował Wielkorządcą Rumelii. Z głową Alego przywieziono tu razem jego kaftan i pałasz; pierwszego podała wartość do 12 mill. a 2go do 4 mill. piastrow, ponieważ jego rękoiść wysadzona jest wielkimi dyamentami. Lecz za to znaleziony w Janinie skarb ma tylko 100 mill. piastrow wynosić, z czego niektórzy sądzą, iż Churszyd Basza większą jego część sobie przywłaszczył. Po upadku Alego wojsko Churszyda Baszy, które Porta do 30,000 ludzi podaje, działać bę-

dzie przeciw Morei, i Dywan nie wątpił o prędkim przytłumieniu powstania Greków. Mówią, iż Kapitan Basza odpłynął w krótko z drugim oddziałem floty z 40 okrętów złożonym na Archipelag.

Dwa pułki artylerji idą z 40 działami na granice Persyi.

Z Liworny d. 7 Marca.

Odebrano tu następujące szczegóły o śmierci Ali Baszy Janiny:

D. 5 Lutego o godzinie 5 z południa zakończył życie swoje. W warowney swej wieży złożyć kazał 200,000 funt. prochu, zamknął w niej na wyższym piętrze żonę swoją Vasilę, a sam przepędzał nocy w prochowym tym grobie. W klasztorze, do którego na żądanie Churszyd Baszy udał się Ali, umorzyć on kazał głodem w r. 1812 Baszę Dervino. Churszyd dużył go obietnicami, aby tylko uzyskał jego warownię, której zawsze jeszcze bronili wierni jego żołnierze. Udawał, iż W. Sultana udzielił mu przebaczenie, byle tylko rzeczoną warownię oddał, i zaprzysiągł to nawet na Koran. — Wierny sługa Alego, nazwiskiem Selim, stał zawsze z rozpalonym luntem przy napelnionej prochem wieży. Nakoniec dał się Ali oszukać, oddał Churszydowi poł pierścienia, którego drugą połowę miał Selim. „Jdziecie (rzekł Ali) do tego wernego sługi, a on odda wami warownię.” Selim zgasił rozpalony lunt i zaraz zakłuty został. — Ali był tymczasem zupełnie spokojny na wyspie morskiej. Lecz w krótko wszedł do niego Hassan Basza. Gdyby młodzieniec zerwał się szypko stary lew i wyrwał z zapasa pistolety. „Stój (zawołał) co przynosisz?”, Ferhan W. Sultana (odpowie Hassan);

poddać się losowi; módl się do Boga i Proroka; Twoja głowa jest żądana. Ali nie dozwolił mu dokończyć. „Moja głowa (krzyknął pieniać się ze złości) nie tak łatwo się podda..” Wystrzelił z obu pistoletów, porzucił Hassan i kilku innych, porwał się potem do fuzji i z tej wystrzelił. Lecz także trafiła go kula jego przeciwników, a druga przeszła mu piersi. Upadł, wołając na wiernego z swoich sług: „Biegnij, przyjacielu, zabij biedną Vasilę, aby nie stała się łupem tych psów.”

Od brzegów Dżuiny d. 14 Marca.

Na wojnę (pisze gazeta Hamburgska) zdaje się do prawdy zanosić. Wszystkie Rossyjskie woyska po tępią naprzód. Za kilka dni przybędzie do Rygi 5 pułków jazdy. Do Odessy idą ogromne transporta amunicji. Jak tylko poprawią się drogi, pewnie rozpocznie się wojna.

Aktualnemu Pułkownikowi, Kawalerowi Stephani z orszaku N. Cesarza, który prosił o uwolnienie od służby, udzielone zostało w najłaskawszych wyrazach z dozwoleniem noszenia pułkownikańskiego munduru. Wstawił on się w ostatniej wojnie w północnych Niemczech, a mianowicie w Hamburgu i na szacunek zasłużył.

Jenerał porucznik Oppermann, który w r. 1814 w północnych Niemczech powszechny uzyskał szacunek, znajduje się teraz na czele całego wydziału inżynierów woyska Rossyjskiego.

Z Moskwy d. 9 Marca.

Zdaje się, że od niejakiego czasu zwolniały dotychczasowe okrucieństwa Turków przeciw polityowaniu godnym Grekom.

Officerowie, którzy przez Marselią do Grecyi popłynęli, zaprowadzić mieli pomiędzy Grekami Europejski sposób wojowania, osobliwie artyleryią zostali przez nich doskonale urządzoną. — Stojące w Multanach i na Włoszczyźnie wojsko Tureckie podają do 150,000 ludzi. Większa jego część składa się z Azyanów. Jeden z ich pułków jazdy czynił podług ocznego świadka na osłach obroty.

Od granic Bessarabii piszą co następuje: „Na całym lewym brzegu Dunaju panować ma okropny głód. Postępowanie tymczasowych władz Tureckich z tamtejszemi właścicielami ziemskimi jest nader uciążliwe. Janczarowie nie chcą z Stambułu ruszyć. Rachują oni zapewne na złupienie Pera i wyrznięcie reszty Greków w przypadku wojny, którzy żywo pragną.”

Porta wydała do wszystkich Europejskich baszów naysurowsze rozkazy, aby zaciągali w baszowstwach swoich wszystką zdarną do noszenia oręża młodzież, uczyli robienia bronią, a iak tylko się cokolwiek przeciwczy, odsefali zaraz do tworzących się dwóch wojsk odwodowych.

Obrany jednomyślnie prezesem śródkowego rządu w Morei Xże Karadscha, jest największym i najzaciętszym nieprzyjacielem Porty, biegłym politykiem i zna dokładnie wszystkie słabości rządu Tureckiego. Był on iak wiadomo Hospodarem Włoszczyzny i przed kilkulety uciekał szczęśliwie z swoimi skarbami z Bukarestu przed wysłaniem od W. Sułtana katami, którzy głowę jego mieli do Stambułu zawieść. Eawil potem w różnych okolicach Europy, a mianowicie w Pizie.

Z Tryestu d. 14 Marca.

Najnowsze listy z Korfu potwierdzają wiadomość z Morei o pobiciu Tureckiego wojska. Kolokotroni uderzyć miał na Turków przy wysiadaniu z okrętów na przylądku Pappa pod Patrasso i na głowę ich pobić. — Flotta Turecka zamkniętą być ma w odnodze Lepanto, a korpus Grecki zakłada nad brzegiem batteryie, dla uderzenia na nią razem wodą i lądem.

Zapewniają, iż na Korfu znajduje się przeszło 30 mill: gotowych pieniędzy Ali Baszy, i zachodzi ciekawość co się z niemi stanie.

Z Rzymu d. 20 Marca.

Oyciec S. wyszedł zupełnie z słabości, na którą od 13 b. m. zapadł. Lecz Kardynał Fontana, prefekt kongregacyi propagandy, umarł wczoray po długiej chorobie w 72 roku życia.

Ochrzczony tu Osman Aga, którego mieniono być generałem Wicekróla Egipskiego, nie był więcej niczem, iak tylko słuzalcem jednego z Bejów i nakoniec został kapitanem kupieckiego okrętu Wicekróla.

Podług gazety tutejszej Wicekról Egiptu nie tylko dozwolił Katolikom wystawić szpital w Alexandryi dla zarażonych morową chorobą osób ich wiary, ale sam przyłożył się do tego 500 twardemi piastrami.

Z Kopenhagi d. 26 Marca.

Król przyszedł już tak dalece do zdrowia, iż przechodzi się po parku.

W Manger, niedaleko Bergen w Norwegii, d. 21 Stycznia uderzył piorun w wieżę taniejszego kościoła,

strzaskał ją u góry i nawet mur zry-
sował. Taż wieżę spalił piorun w ro-
ku 1739.

Wysoka 6800 stóp góra Schneefield
w Jslandyi, która od r. 1612 nie wy-
rzuciła ognia, wyrzucała go od 19 do
21 Grudnia r. z. 80 funtów ważące ka-
mienienie latały przez te 3 dni, gdyby
pielki, na milę na około, i siarczysty
szary popiół okrył na pół łokcia wyso-
ko całą okolicę otworu.

Z całej okolicy (piszą z Aarhus)
nie słyhać iak tylko o nieszczęściach,
które burza d. 11 b. m. prządzila. Po
obalała domy i najmocniejsze drzewa z
korzeniami powyrywała. — D. 12 wy-
rzuciła woda do Klitinöller flaszkę, w
którey znajdowała się kartka krwią na-
pisana i następujące słowa zawierająca:
"Kapitan Børresen z 3 synami, a ogo-
łem 13 osobami utracił życie przez bu-
rzę d. 11 Marca."

Z Wenecyi d. 16 Marca.

Wystawienia na wielkim teatrze
della Fanice zakończyły się danem wy-
stawieniem dla ubogich miasta tuteysze-
go. — Obraz iednego z młodych tutey-
szych Malarzy, Cecilio Rizzardini, ścią-
ga powszechne podziwienie. Przezna-
czony on iest do kościoła Panny Maryi
w Wincencyi, i wystawia uwolnienie
przez Najsświętszą Pannę tego miasta
od morowego powietrza za modlitwą S.
Piotra z Alkantary.

Z Nowegoioru d. 25 Lutego.

W stolicy Meksyku odkryto spisek
niejakiego Vittoria, który z wszystkimi
swoimi stronnikami został uwięzio-
ny.

W prowincyi Missouri wystawio-
ną zostanie stolica, która nosić będzie
nazwisko Jeffersona.

Na wyspie Hayti nie urodziła się
w tym roku kawa i zacczona droże.

Pod wyspą kuba prowadzili do-
tąd rozbójnicze statki z południowej
Ameryki rzecz swoją; lecz wojenny
nasz szoner zabrał lub zniszczył 11 ta-
kowych statków i dwa ich zakłady nad
temiż brzegami zburzył.

Z Frankfortu d. 26 Marca.

W tych dniach przebiegło tędy kil-
ku gońców na północ, z czego rozeszła
się wieść o wojnie. Do Domu handlo-
wego Rotschilda nadbiegł także goniec z
Paryża; poczem dom ten wyprawił kil-
ka sztafet do Paryża, Amsterdamu i
Berlina. Lotteryjne losy Rotschilda
spadły o 3 od sta, a inne Austriackie
papiery daleko bardziej.

Ces. Austriacki Podpułkownik Kut-
zer, który pracował w woyskowej kom-
missyi związku Niemieckiego, pojechał
do Wiednia, zkąd uda się niebawnie do
Ulmu, dla poczynienia przygotowań
dla obwarowania tego miasta.

Przy terażniejszym ciagle łagodnem
powietrzu spodziewają się tego roku ob-
fitego urodzaju wina, i z powodu tego
widoku spada cena będącego na skła-
dach. Wszyscy, którzy w roku 1819
sądzieli najlepszą zrobić spekulacją
przez znaczne zakupy wina w Rhein-
gau, Palatynacie, &c. i wielkie posia-
dają go zapasy, zawiedli się w swoich
oczekiwaniach. Teraz sprzedają już
niektóre gatunki daleko niżej od zaku-
pionej ceny.

DODATEK DO N^{ro} 9. GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 10 KWIETNIA 1822 ROKU WE SRODĘ.

Z Neapolu d. 6 Marca.

Stosownie do rozporządzenia Królewskiego z d. 15 z. m. żaden z oddalonych z krajów Neapolitańskich z powodu zdarzeń politycznych w Lipcu 1820 nie może bez wyraźnego nakazania Królewskiego powrócić. Przystępujący to rozporządzenie, jako też ci, którzyby się do nich przyłączyli w celu wznieścia zaburzeń, oddani zostaną pod sąd wojenny i w 24 godzin śmiercią ukaranemi.

Liczba Austriackiego woyska w Sycylii wynosi do 12,000 i panuje tam zupełna spokojność.

Wezuwiusz jest od początku bieżącego miesiąca spokojniejszy; lawa nie uczyniła w tym roku wielkiej szkody; dwa tylko grunta ku Resina cokolwiek przysypała; zresztą płynęła po dawnej lawie.

Z Mirchen d. 22 Marca.

Mowią tu o zaślubieniu jednej z naszych Królewn z obecnym tu Xciem Janem Baskim. Nie upada także pogłoska o zaślubieniu drugiej Królewny z Królewicem Następcą tronu Pruskiego; dodają nawet, że Prussy odstąpiły od dawniejszego żądania, aby Królewna stała się Ewanicliczką.

Pięćdziesiąt trzech członków izby deputowanych Stanów Bawarskich podali teyże izbie pismo oteraźniejszey administracyi kraju, które między innemi następujące zawiera uwagi:

“Teraźniejsza administracyja kraju naszego za wiele pisze, a mało czyni. Nie jest podług konstytucyi urządzona; przy zaprowadzeniu iey w r. 1817 nie miano względu na konstytucyją, która wkłada na Ministrów odpowiedzialność. Administracyja podobną być powinna do dobrze urządzonego systematu, którego wszystkie promienie wychodzące z koła, łączyć się powinny w ogólnym środkowym punkcie; ale gdy środkowy punkt większym jest od koła, naciska na koło i pojedyncze promienie nie mogą z środkowego punktu wychodzić i tam się wracać. W każdej odnodze administracyi należy mieć tylko potrzebną liczbę urzędników. Zbyteczna liczba urzędników jest przeszkodą do działania i wymaga nowego ich pomnożenia. Wszystkie kontrole powinny być proste i naturalne; powinny patrzeć własnymi oczyma, a nie przez szkło, jeżeli celu swojego dopięć mają. Umieszczanie urzędników następować powinno wedle przedziwnych zasad, które rządowa ga-

zeta ogłosiła, a na ówczas łaskawe pensye staną się niepotrzebnymi. Nie należy żadnego urzędu osadzać dla łaskawey pensyi na koszt poddanych, ażeby łaska nie zamieniła się na niełaskę dla pobierającego, poddanych i kassy krajowej. Powszeczne nieukontentowanie wszystkich poddanych, a nawet publicznych urzędników z systematu administracyynego, narzekania kollegiów, i ciągle zwiększające się pryncypalnym dowodem nie dokładności teraźniejszey administracyi kraju naszego. „

Izba Deputowanych miewa ciągle po trzy do czterech publicznych posiedzeń w tygodniu, na których pełno zawsze jest słuchaczy. Podane dotąd przez rząd pod jej rozprawę przedmioty s1: 1) Urządzenie hypotek; 2) przepis postępowania sądowego; 3) projekt tyczący się cyrkulu Nadleńskiego; 4) skrócenie drogi postępowania względem sprzedarzy nieruchomości w cyrkule Nadleńskim. — Roztrząsa nie projektu o hypotekach rozpoczęło się d. 15 b. m. i zakończy zapewne w tym miesiącu.

Na posiedzeniu d. 6 Minister skarbu Baron Lerchenfeld, zlał izbie sprawę o zarządzaniu funduszu umorzenia długu krajowego w r. 1845. — D. 9 tenże złożył rachunek przychodów i rozchodów z lat 1848 i 1849. W ostatnim roku przychód wynosił 34,638,445 Zr. 26 kr. a rozchód 31,742,971 kr. 42. Pozostało więc w skarbie 2,895,475 Zr. 43 kr.

Z wniosków i życzeń w liczbie przeszło 100 od deputowanych podanych, przyjęła izba następujące i do dotyczących się kommissyy odesłała, ale jeszcze pod rozprawę wzięte nie zostały: 1) Ulepszenie szkół wiejskich; 2) zniesienie lotterii liczbowej; 3) ulepszenie urzą-

dzenia względem służących; 4) ustanowienie kass oszczędliwych; 5) zaprowadzenie publicznego i ustnego mówienia w sprawach cywilnych i kryminalnych; 6) zniesienie taxy czyli tantiemy od urzędów; 7) uchylenie szacherstwa żydów po domach; 8) zaprowadzenie powszechnego porządku taxy; 9) zaprowadzenie kontroli względem opłat, landemiów i taxy od dóbr ziemskich; 10) wolność żegluzi na Renie i Dunaju; 11) ulepszenie gospodarstwa leśnego; 12) wydanie ustawy względem rzemiosł; 13) rewizyą podatku przemysłowego; 14) porównanie kosztów na obrządki Katolicki i Protestantki; 15) ożywienie rolnictwa, przemysłu i handlu przez zniesienie celi wewnętrznych, i przystąpienie do projektowanego w Darmstadt związku handlowego; 16) podanie zasad do powszechney księgi ustaw; 17) stosowne urządzenie wojska i przez tę oszczędność ulżenie ludowi w podatkach.

Stosownie do rozporządzenia Królewskiego oba pułki huzarów będą zmniejszone, a lud ich zostanie do lekkiey konnicy wcielony. Toż samo stać się ma z ulanami.

Z Sztokholmu d. 19 Marca.

Mocą rozporządzenia Królewskiego osoby pobierające wysłużone pensye mogą ich w Szwecyi lub Norwegii używać. Rozporządzenie to dowodzi nieistającą staranność Króla o jak naysciślejsze połączenie obu krain.

Królewic następca tronu powrócił tu z U sali.

Umarł tu d. 14 b. m. w 71 roku życia najstarszy z radców stanu Lagerbring.

Pod Gottenburgiem był tej jesieni nader obfity połów śledzi.

Z Abo donoszą, iż cena zboża codziennie się tam podnosi i zużycie gła od zagranicznego zboża stało się potrze-

Sprzedarz Książek.

Dnia 15go Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranney i w dniach następujących w domu pod Nr. 461 na ulicy S. Jana na drugim piętrze, odbywać się będzie sposobem licytacji z wolnej ręki za gotową zapłatę sprzedarz znacznego zbioru Książek w przedmiotach Gospodarswa, Technologii, Medycyny, Nauk fizycznych, Weterynaryi, jako też Autorów klasycznych; niemniej Sztuciec obymający instrumenta potrzebne do opera-

cyi w chorobach bydłych i t. d. — Katalog tych dzieł przeyrzeć można każdego czasu w Księgarni Ambrożego Grabowskiego.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek d. 11 Kwietnia, dana będzie nowa heroiczna Komedia w 3 aktach, z francuzkie o przez A. Zółkowskiego przełożona: Dwoch wielkich Piotrów czyli: Wójt Saardamski. W Niedzielę zaś d. 14, Opera: Tankred

DONIESIENIA.

W dniu rzym Kwietnia r. b. o godzinie 10 przed południem w Krakowie przy ulicy Szewskiej w domu pod L. 349 sprzedane zostaną w drodze exekucyi przez publiczną licytacją różne ruchomości, jako to: Zwierciadła, Stoły, Stółki, Kanapa, Komoły i t. d. Wszystko za gotową pieniądze. — W Krakowie d. 30 Marca 1822 r.

Jacek Kawecki, K. S.

W Krakowie przy głównym Rynku pod Nr. 453 na drugim piętrze dnia 16go Kwietnia r. b. o godzinie 10 ranney sprzedane zostaną za gotową zapłatę, Binda z perłami i sztuczkami Rubinkowemi. Życzącym sobie wprzód zobaczyć każdego dnia do godziny 9 ranney w zamieszkanu podpisanego wystawioną będzie. — W Krakowie d. 12 Kwietnia 1822 r.

Skorczyński, Kom. Sad.

Dnia 12go Kwietnia 1822 Licytacja publiczna odbywać się będzie na Kazimierzu przy Krakowie w domu pod L. 103 i 104. Lichtarzy, Zerandoli, Kubków i tem podobnych rzeczy srebrnych. — W Krakowie d. 8 Kwietnia 1822.

T. Jarzyński, Kom. Sad.

Pisarz Trybunału I Inst. W. Miasta Krakowa i J. O. podaje w mój art: 692 K. P. S. do publicznej wiadomości, iż Dom murewany z Ogirodem przyległym przy Krakowie na Przemyśleńcu Kleparz w ulicy Długiej w Gminie VII. W. M. Krakowa Okr. I. pod L. 94 leżący, graniczący od wschodu z ulicą Długą, od południa z Dmem Ur. Piotra Chachłskiego, od zachodu z ulicą Biskupią, a od północy z Dmem Ur. Stanisława Żelazowskiego, do UUr. Stanisława i Józefa Gędzierskich Małżonków O. M. K. należący, na żądanie Pauli Felicjany z Brodziskich Siostrzeń z upoważnieniem Męża swego P. W. W. W. Siostrzeńskiego O. K. P. działający, prawni Suksorów po s. p. Salomei Brodziskiej wdowy pozostałej, w Królestwie Polskiem w wsi Irzysowicach. Obok siebie Olskim Woiewództwie Krakowskiem zamieszkałym, a do tej czynności w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 88 u W. Michała Strożekiego Adwokata Sądowego, od korek, tenże stać i popierać będzie, zamieszkanie obrane małżoncy, przez publiczną licytacją sprzedany zostanie, a to na zaspokojenie ummy Zm. 57 r. 14 z przysługą po s. od 100 roczną do wypłaty należnej w roku 1802 dnia 21 Października z depozytu Sądowego powziętej, i na tymże Domu in Actis Mag. Crac. v. lib. 6 Triasak: p. r. p. 490 Nr. 496 dnia 30 gbr: 1811 roku zastrzeżonej z mocy Wyroku Wydz. Sąd. Appelacyjnego W. M. Krakowa I. O. dnia 4 Maja 1818 r. między UUr. Stanisławem i Józefem Gędzierskimi Małżonkami z i d e , a Salomeą Brodzką wdową z drugiej strony zapadłego, do przedaży Domu rzeczzonego upoważnianego. Zięcie tego Domu w dniu 23 Czerwca r. b. 1821 rozpoczęte, a w dniu 25 t. m. i r. ukonczono zostało przez Ur. Tomasza Jarzyńskiego Komornika Sądowego, którego kłone stas wie do przepisów prawa UUr. Stanisławowi Gędzierskiemu Działcy i s. z fie Gędzierskiej małżonkom Debeantom, P. Wincentemu Księżycyemu Wójtowi Gminy VII właściciel, P. Alojzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sąd. Krak. O I. M. K. wszystkim w Krakowie zamieszkałym przez Wóźnego Stanisława Jastrzębskiego przed zarejestrowaniem wzięcone zostały.

Tenże Protokół załącza w Księdze Hypoteczne W. M. K. J. O. Vol. III K. Z. dnia 2 Lipca r. b. na karcie 208 pod L. 27, zaś w Kancelarii naszej Pisarza Trybunału I. Inst. W. M. K. w Księgę II. załączników nieruchomości od stronnicy 673 do 675 co dosłownie wpisanym został. — W Domu tym całym mieszkają Stanisław i Józefa Gędzierscy małżonkowie dłużnicy.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży Domu tego w dniu 31 Sierpnia 1821 na Audyencji Wys. Tryb. I. Inst. W. M. Krakowa odbyła się, a dalsze według Art. 702 K. P. S. nastąpiły; w dalszem zaś postępowaniu, gdy do przysądzenia przedstawczego przedania wyznaczony termin dla złożone przez W. Józefa Jankowskiego Kuratora nieobecnych Wierzycieli Hypotecznych opozycji uptynął, przeto Wys. Trybunał Wyrokiem d. 6go Listopada r. z. deklaryacji domu tegoż przez w sędzie hieglowych miejsce dając, dzieło tychże wyrokiem równie swem dnia 23 Marca r. b. zaświadczając, termin nowy do przedstawczego licytacji na dzień 14 Maja r. b. 1822 godzinę 10 ranną wyznaczył. Cesa szacunkowa na pierwsze wywołanie zdeklaryacji w summie Złp. 5,702 gr. 10 ustanowioną jest. Warunki licytacji przy zbiorze Obiaśnień kancelarii naszej do przeczytania są złożone. — W Krakowie dnia 10 Kwietnia 1822 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.

Pisarz Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa i J. Okr., podaje w myśl Art. 682 K. P. S. do publicznej wiadomości, iż Kamienica w Krakowie przy Ulicy Żydowskiej w Gminie III. Okręgu I. pod L. 379 stojąca P. Filipa Gancarczyka O. M. K. piekarsza w teyże Kamienicy pod L. 379 zamieszkałego własna, na żądanie Starozak: Lewka Weytzenblum Handlarza zboża przy Krakowie na Kazimierzu pod L. 90 zamieszkałego, od którego Wincenty Sypor Adwokat w Krakowie pod L. 269 zamieszkały w Sądach Rzpłtey Krakowskiej należszą czynność popiera, przez publiczną licytację w drodze wyłączenia sprzedana zostanie, a to z mocy Wyroków Sądowych następujących:

- a) Sądu Pokoju M. K. O. I. d. 26 Stycznia 1820 r., w sprawie o 198 złp.
- b) Sądu Trybunału I. Inst. M. K. d. 22 Lutego 1820 r.
- c) Tegoż Sądu d. 2 Czerwca 1820 r. nakoniec
- d) Tegoż Sądu d. 11 Lipca 1820 w sprawie o 555 złp. gr. 15 z procentami i kosztami między Star: Lewkiem Weytzenblum, a P. Filipem Gancarczykiem zapadłych, na zadowolonię wyżej rzeczonych summ 198 złp. i 555 złp. 15 gr. Starozak: Lewkowi Weytzenblum od P. Filipa Gancarczyka zasądzonych.

Załączie Kamienicy tey skutecznionem zostało przez Ur. Wojciecha Skorczyńskiego Komornika w dniu 25 Września r. 1821.

Kopie Protokółu załącza stosownie do przepisów prawa, a) P. Filipowi Gancarczykowi Debentowi, b) P. Jackowi Pietrzykowskiemu Dozorcy, c) W. Aloyzemu Filipowiczowi Pisarzowi Sądu Pokoju M. K. O. I. d) W. Mateuszowi Koniecznemu Wójtowi Gminy III. wszystkim w Krakowie zamieszkałym przez Wóźnego Jacka Pietrzykowskiego wręczonemi zostały.

Tenże Protokół załącza w Księdze Hypotecznej Miasta W. Krakowa i J. O. Vol. III. karta 281. Nr. 57 dnia 30 Października r. 1821, zaś w Kancelarii naszej Pisarza Trybunału w Księgę III. załączników nieruchomości pod L. 85 od stronnicy 721 do 732 wpisanym został. Mieszkańcami Kamienicy tey są: Próca Dziędula P. Filipa Gancarczyka z familią swą na dole mieszkającego, mieszkańcy: a) P. Jan Padolki z familią za czynsz roczny 7 czer: zł. b) P. Franciszek Twardziowski z familią za czynsz roczny 7 czer: zł. c) P. Stefan Sankowski z familią za czynsz roczny 40 zł. pol.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży Domu 8 Stycznia r. b. 1822 na Audyencji Wys. Tryb. I. Inst. W. M. Krakowa pod L. 106 posiedzenia swe w Krakowie odbywającego w godzinach przedpołudniowych odbyła się, a dalsze według Art. 702 K. P. S. nastąpiły. — W dalszem postępowaniu odbyła się licytacja przedstawcza w dniu 16 Marca r. b. 1822 gdzie Kamienica ta popierającemu licytacją Adwokatowi Wincentemu Syporowi za 243½ Złp. przedstawczo przysądzona została, i termin do licytacji stanowczej na dzień 7 Maja 1822 r. godzinę 10 ranną oznaczonym został, na który mający chęć licytowania, na Audyencję Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa wzywają. — W Krakowie dnia 9 Kwietnia 1822 roku.

Kuliczkowski, Pisarz.